

Konkurs na hymn Jugosławii

Związek kompozytorów Jugosławii na krótko rozpisuje konkurs na tekst nowego hymnu jugosłowiańskiego. Niedawno konkurs na melodie hymnu jugosłowiańskiego wygrał macedoński profesor muzyki Takić Hrisak.

Obecny hymn jugosłowiański „Hej Słowianie” oparty jest na motywach „Mazurki Dąbrowskiej”. Hymn ten został przyjęty przez nową Jugosławię jeszcze w latach wojny narodowo-wyzwolenczej. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
10
SIERPNI
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
188 (8541)
Cena 50 gr

Pracowite dni czekają załogę „Apollo 15”

Jak to było na Księżycu?

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Houston wylądował specjalny samolot wojskowy, który przywiózł z Honolulu, po sześciu dniach podróży, załogę „Apollo-15”, załogę tego samolotu — Davida Scotta, Jamesa Irwina i Alfreda Wordena. W ośrodku lotów kosmicznych astronautów entuzjastycznie powitały tłumy Amerykanów, oczekiwały na nich rodziny, naukowcy.

Wraz z astronautami do Houston dotarło już także około połowy ładunku próbek księżycowych, przywiezionych przez załogę „Apollo-15” ze Srebrnego Globu.

Noc z niedzieli na poniedziałek David Scott, James Irwin i Alfred Worden spędzili już ze swymi rodzinami, bo jak informowali, lekarze doszli do wniosku, że w odróżnieniu od poprzednich wypraw, załoga „Apollo-15” nie będzie przechodziła kwarantanny.

Najbliższe dwa tygodnie będą dla astronautów okresem bardzo pracowitym, wypełnionym spotkaniami i konferencjami, podczas których załoga „Apollo-15” będzie składała relacje z najdłuższego w historii lotów kosmicznych pobytu człowieka na Srebrnym Globie.

Lot „Apollo-15” wywołuje wiele komentarzy. Przemawiając w poniedziałek w Tokio amerykański astronauta Neil Armstrong wyraził przekonanie, że na Księżycu przed końcem bież. stulecia będzie można założyć stałe bazy, prawdopodobnie o charakterze międzynarodowym, podobne do tych, jakie istnieją na Antarktydzie. (PAP)

Przeciw reżimowi Nimeiriego

Do głosu stanowczego protestu społeczeństwa wielkopolskiego, w poniedziałek dołączyli swoje wyrazy oburzenia wobec reżimu gen. Nimeiriego, pracownicy Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego.

Podczas masówki brygadziści Henryk Banasiak i odlewnik Mieczysław Tarczewski od czytali przyjętą jednogłośnie rezolucję, w której konińscy górnicy stwierdzają m. in.:

„Naród polski nie może zgodzić się z faszystowskimi metodami stosowanymi w Sudanie. Dla nas Polaków każdy przejaw terroru będzie masowo potępiany w imię wolności i sprawiedliwości całego świata. My najlepiej wiemy co znaczy faszyzm, bo sami go przeżyliśmy w okresie ostatniej wojny światowej. Protestujemy przeciwko masowemu egzekucjom reżimu Nimeiriego. Domagamy się zaprzestania brutalnej represji. Żadamy wypuszczenia na wolność niewinnych ludzi.” (zet)

16 bm. losowanie premiowych bonów PKO

Wprowadzone do obiegu z dniem 1 lipca br. premiowe bono oszczędnościowe PKO w od cinkach po 250, 500 i 1.000 zł cieszą się dużym zainteresowaniem. W ciągu lipca ludność zakupiła łącznie 1.150 tys. od cinków bonów na ogólną kwotę 593 mln zł.

Pierwsze losowanie premii odbędzie się 16 bm. o godzinie 9.00 w sali kina „Skarb” w Warszawie.

Wylosowanych zostanie 2.100 premii, których wysokość, łącznie z nominalną wartością wylosowanych bonów, wyniesie 7.100 tys. zł. Przewidziane są m. in. 2 premie po 200 tys. zł; 6 premii po 100 tys. zł; 14 premii po 50 tys. zł itd.

Sprzedaż bonów, które wezmą udział w najbliższym losowaniu, prowadzona będzie do dnia 14 bm. (PAP)

20-letni układ Indie — ZSRR

W poniedziałek w Delhi podpisano na 20 lat układ o pokoju, przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim i Indiami.

Ze strony ZSRR układ podpisał minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andrej Gromyko, a ze strony Indii minister spraw zagranicznych Indii Swaran Singh. (PAP)

Przeciwko próbom hamowania krytyki

Postanowienia uchwały Rady Ministrów w sprawie skarg i zażaleń

Jak informowaliśmy, Rada Ministrów — na podstawie Kodeksu Postępowania Administracyjnego — podjęła uchwałę w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków obywateli. Aktualizuje ona przepisy prawne w tej dziedzinie oraz wnoszą szereg nowych ważnych postanowień. Pełny tekst uchwały został ogłoszony w „Monitorze Polskim” (nr 41, z 7 bm).

Ustala ona zasady gwarantujące pełny obiektywizm rozpatrywania i załatwiania skarg, skraca niektóre związane z tym terminy, kładzie kres sytuacjom, w których skarga obywatela trafia do rąk osoby, na którą obywatel składa skargę.

Uchwała reguluje tryb postępowania w sprawie skarg i wniosków wnoszonych do wszystkich organów państwowych — zarówno centralnych jak i terenowych, jak również organizacji zawodowych, samorządowych, spółdzielczych i innych organizacji społecznych, które — z mocy prawa — załatwiają sprawy indywidualne z zakresu administracji państwowej.

Przepisy uchwały stosuje się również do skarg i wniosków przekazanych organom państwowym przez redakcje prasowe, radia i TV oraz artykułów i notatek prasowych o takim charakterze.

Uchwała głosi, że organa państwowe są obowiązane przeciwdziałać wszelkim próbom hamowania krytyki, groźbom i innym formom zastraszania osób zgłaszających skargi i wnioski (lub dostarczających do publikacji materiały o tym charakterze) czy dyskryminowaniu tych osób — jeśli działają w granicach dozwolonych przez prawo. Wszystkie organa państwowe są też obowiązane wykorzystywać materia-

Plaga pijanych kierowców

W czasie ostatniego weekendu miało miejsce prawie 200 wypadków drogowych, z czego 60 — to bardzo poważne kolizje, w których zginęło 19 osób, a 55 odniosło ciężkie rany. I jeszcze jedna zmienna dla polskich dróg liczba: 13 szczególnie groźnych w skutkach wypadków spowodowały osoby nietrzeźwe: pijani kierowcy samochodów i motocykli oraz nietrzeźwi przechodnie.

Jednocześnie w zbiornikach wodnych całego kraju zanotowano aż 26 utonięć. Wiele wśród ofiar jest dzieci i osób nieletnich. (PAP)

Potrzeba zmian w handlu żywnością

Prawie połowa naszych zakupów to żywność. W sklepach spożywczych bywamy dużo częściej niż w przemysłowych i z tych wizyt wyrabiamy sobie obraz o pracy całego handlu. Obecna organizacja handlu żywnością — pozostawia wiele do życzenia. Największe koletki widać w sklepach mięsnych i wędliniarskich, co wskazuje na potrzebę rozszerzenia w przyszłości sieci handlu mięsem.

Najpierw należałoby jednak zwiększyć zatrudnienie i lepiej wyposażać w sprzęt te placówki, co mogłoby przyczynić się do skrócenia czasu obsługi kupującego. Złe do niedawna zapotrzebowanie w mięso nie sprzyjało oczywiście tym przedsięwzięciom. Obecnie coraz częściej sklepy mięsne i stoiska wędliniarskie są pełne towaru, a równocześnie kupujących. Sytuacja ta będzie się pogłębiała w związku z przewidywanymi od jesieni zwiększonymi dostawami mięsa.

Resort handlu wewnętrznego powinien przeanalizować zwa-

żając pracę placówek podległych przedsiębiorstwu „Delikatesy” w których dokonują zakupów osoby, mające z reguły najmniej czasu. Stosunkowo lepsze zaopatrzenie ściągają do tych placówek mieszkańcy odległych, nawet peryferyjnych osiedli. W minionych latach „Delikatesy” zlikwidowały wiele stoisk wędliniarskich. Wydaje się, że jeszcze przed jesienią należałoby rozszerzyć sprzedaż wędlin, kosztem np. artykułów sypkich i nawet warzyw, w które osiedlowe sklepy są już dość dobrze zaopatrywane.

Znaczne koletki powoduje staroświecki system obsługi kupujących. Przedłużające się krojenie wędlin nożem na oczach oczekujących powinno być całkowicie wyeliminowane. Są to czynności, które mogą wykonywać na zapleczu osoby zatrudnione np. na pół etatach. W stoiskach muszą być do tego celu specjalne maszyny. Zwiększyć trzeba także dostawy wędlin pakowanych.

W sklepach delikatesowych jest jeszcze dość miejsca na urządzenie dodatkowych stoisk. Wszędzie tam, gdzie zainstalowano dwie wagi — czynna jest tylko jedna, z trzech — dwie... Stołeczne „Delikatesy” na Marszałkowskiej i na Świerczewskiego zlikwidowały także w ostatnich latach system samoobsługowy.

Krytyczne uwagi należą się także spółdzielczości spożywców. Na całym świecie koncentruje się ona przede wszystkim na zaopatrzeniu w żywność. Szwedzkie i francuskie spółdzielnie są właścicielami wielkich magazynów spożywczych, powierzchnią kilkukrotnie przewyższających warszawski „Supermar”. Tymczasem stołeczna „Sezam” ograniczyła sprzedaż żywności do jednej kondygnacji.

Jeśli chodzi o sklepy osiedlowe, to i ich praca ma wiele mankamentów. Nie dysponują one często artykułami spożywczymi, których mamy pod dostatkiem. Wydaje się, że sami mieszkańcy powinni mieć większy wpływ na zaopatrzenie tych sklepów, poprzez komitety osiedlowe i sklepowe. Tak jak wszystkie placówki handlowe, sklepy te nie mają także odpowiednich warunków do przechowywania sprzedawanych artykułów spożywczych, co utrudnia zwłaszcza

Fiasco rozmów Malta — NATO

Rozmowy przedstawicieli stałej Rady NATO z reprezentantami rządu maltańskiego, które toczyły się w końcu ub. tygodnia, zakończyły się fiaskiem. Rząd Malty nie zgodził się na propozycję przez NATO podwyższenie opłat za użytkowanie urządzeń militarnych tej wyspy.

Chile w obliczu kryzysu

W związku z niebezpieczeństwem poważnego kryzysu rządowego prezydent Chile Salvador Allende rozpoczął w mieście Vina — del — Mare rozmowy z członkami gabinetu, przywódcami partii politycznych i organizacjami wchodzącymi w skład Bloku Jedności Ludowej.

Amerykańska „obecność”

W Europie zachodniej znajduje się około 300 tys. żołnierzy amerykańskich. Rozlokowani oni są w NRF, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Norwegii, Danii, na Grenlandii, w Islandii, Portugalii, we

Zbrodnie agresorów w Wietnamie

Według danych „New York Times”, od stycznia 1970 r. skierowano do obozów koncentracyjnych około 30 tysięcy mieszkańców Północy Wietnamu. W roku ubiegłym wskutek zastosowania broni chemicznej ucierpiało 275 tysięcy Wietnamczyków. 20 procent obszarów leśnych Południowego Wietnamu przekształconych zostało w martwą pustynię.

O brutalnym charakterze represji w czasie tzw. operacji pacyfikacyjnych świadczą również i dane amerykańskie, według których od czasu udziału USA w wojnie wietnamskiej ponad 5,8 mln osób cywilnych Północy Wietnamu (trzecia część ludności) zostało zabitych, rannych, bądź bez dachu nad głową.

Dwa myśliwce bombardujące typu „Phantom” eskortujące amerykańskie samoloty zwiadowcze usiłowały zbombardować pozycje wojsk obrony przeciwlotniczej DRW na północy od 17 równoleżnika. (PAP)

Walki w Kambodży



Na terenach zwanych „Kaczy dziób” w Kambodży trwają zaciełe walki między wojskami sajsańskimi i oddziałami bojowników kambodżańskich. Na zdjęciu: helikoptery sajsańskie przygotowują się do akcji przeciwko siłom państwowym. Fot. CAF — teletoto

Praca „Lunochoda”

Dziesiąty miesiąc pracy radzieckiego Lunochoda w rejonie Morza Deszczów dobiega końca. 6, 7 i 8 sierpnia Lunochod dokonywał pomiarów zmieniając położenia. Zgodnie z danymi informacjami telemetrycznej, otrzymanymi podczas seansu łączności, który przeprowadzono 8 sierpnia, stan systemów pokładowych i aparatury naukowej „Lunochoda-1” jest zadowalający. (PAP)

100 milionów Japończyków

W ciągu ostatniego roku liczba ludności Japonii wzrosła o ponad milion i w końcu marca br. wyniosła 104.339.680 obywateli.

Nowe obiekty „Turowa”

9 bm. w największej polskiej elektrowni „Turów” włączono kolejny 3 blok 200 megawatów do ruchu próbnego. W końcu bieżącego tygodnia w elektrowni „Turów” nastąpi jeszcze jedno istotne wydarzenie dla energetyki — przekazanie do eksploatacji pierwszej w Polsce rozdzielni systemowej o napięciu 400 kV. Ta automatyczna rozdzielnia „wyprowadzająca” z elektrowni całą wyprodukowaną tu energię elektryczną jest największym tego typu obiektem w kraju.

PAP-RADIO-INEWTEL E F O N E M
RADIO-INEWTEL E F O N E M-PAP
INF. TELEFON-INEWTEL E F O N E M
TELEFON-INEWTEL E F O N E M
PAP-RADIO-INEWTEL E F O N E M
RADIO-INEWTEL E F O N E M-PAP

Rogers u Thanta

Sekretarz stanu USA William Rogers konferował w poniedziałek w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem na temat sytuacji dotyczącej kryzysu indyjsko — pakistańskiego.

Podreczniki dla szkół

Na dzień 1 września gotowe będą wszystkie podręczniki o cha-

Rozbieżne stanowisko w CDU wobec problemu Berlina Zachodniego

Przed kolejnym spotkaniem ambasadorów czterech wielkich mocarstw w dniu 10 bm., które — według opinii prasy zachodniej — ma stanowić ostatnią fazę rokowań i doprowadzić do osiągnięcia porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, w prawicowym zarządzie zachodniobermberskiej SPD powstała silna opozycja przeciwko polityce zachodniobermberskiej rządu Willy Brandta.

Proces zbliżenia stanowisk w tej sprawie między zachodniobermberską prawicą SPD i lewicą CDU był widoczny już

Przeciwko próbom hamowania krytyki

Dokończenie ze str. 1

pierwotnie, gdy wszystkie okoliczności zostaną rozpatrzone, a sprawa rozstrzygnięta, gdy wydane zostaną odpowiednie polecenia i usunięte stwierdzone uchybienia, jak również przyczyny ich powstawania. O wynikach rozstrzygnięcia i wydanych poleceniach skarżący lub zgłaszający wniosek musi być powiadomiony — i to w sposób wyczerpujący bez czego sprawy nie wolno uznać za załatwioną. Jeśli rezultat załatwienia skargi jest negatywny — powiadomienie to powinno zawierać nie tylko lakoniczne uzasadnienie prawne, ale również uzasadnienie faktyczne.

Organ właściwy do rozpatrzenia skargi nie może przekazać jej załatwienia organowi niższego stopnia — jeżeli skarga zawiera zarzuty, dotyczące tego ostatniego, również skarga dotycząca imiennie określonej osoby nie może być jej przekazywana.

Rada Ministrów określa w uchwałach odpowiedzialność kierowników i pracowników organów państwowych za właściwe i terminowe rozpatrywanie skarg i wniosków. Przewiduje ona również, że w toku ich rozpatrywania należy w razie potrzeby zasięgać opinii właściwych organizacji społecznych i organów kontroli państwowej. (PAP)

Gdański „Ulisses” w Wenecji

Gdańska adaptacja dzieła Joyce'a „Ulisses” odbiła się echem poza granicami naszego kraju. Teatr „Wybrzeże” został zaproszony na doroczne biennale artystyczne w Wenecji, gdzie 2 i 3 października br. „Ulisses”, w adaptacji Macieja Słomczyńskiego zostanie zaprezentowany publiczności włoskiej. (PAP)

Małpia złośliwość

Niecodzienny wypadek wydarzył się w mieście Salima, w Malawii. Miejscowy sędzia wydał nakaz aresztowania... małpy, która swoimi wybuchami próbowała doprowadzić do zerwania rozprawy sądowej.

Ogoniasty „złoczyńca” trzykrotnie wdierał się do sali sądowej. Najpierw próbował ukraść flagę narodową Malawii. Stróż porządku publicznego wypędził małpę, ale po pewnym czasie małpa znów przedostała się do gmachu sądowego i chwyciwszy ze stołu sędzię zbiór praw, zaczęła z namaszczeniem „studiować” jego treść. Szczytem małpiej złośliwości było zabranie sprzed nosa protokolanta kalamarza w momencie, gdy ten zamierzał umoczyć w nim pióro. Rozgniewany prokurator energicznie zażądał wydania nakazu aresztowania małpy, co rychło uczyniono. (PAP)

„Koziołki” płacą

8, 10, 41, 46, 48 dod. 40

W 743 grze, której losowanie odbyło się w dniu 8 bm., wytnęło 261 208 zakładów wartości 783 624... zł. Fundusz wygranych wyniósł: 430 993... zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnych grach wyniósł: 412 368... zł.

Stwierdzono: 15 „czwórek” po 21 736... zł; 21 „trójek” premii w „n” po 231... zł; 637 „trójek” po 21 131... zł; 668 „dwójek” premii w „n” po 21 29... zł; 11 670 „dwójek” po 21 9... zł.

Losowanie 744 gry odbędzie się w dniu 15 bm. w Ostrzeszowie na Rynku o godzinie 12. (na)

Toto-Lotek

7, 8, 14, 18, 35, 42 dod. 2

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek

3 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 10 VIII 1971 Nr 188 (8541)

tach, co do których osiągnięcie zbliżenia stanowisk nie jest wykluczone.

Zachodniobermberska prawica SPD odrzuca również jeden z najistotniejszych elementów przyszłego porozumienia, zgodę nie z którym szczegółowe problemy dotyczące komunikacji między NRF i Berlinem Zachodnim, jak również między Berlinem Zachodnim i stolicą NRD byłyby przedmiotem oddzielnych układów zawartych między rządami NRF i NRD oraz między Senatem Berlina Zachodniego i rządem NRF. Zachodniobermberska prawica SPD odrzuca obecnie generalnie możliwość „lokalnych porozumień” między senatem Berlina Zachodniego i rządem NRD w sprawach statusowych Berlina Zachodniego, stojąc na stanowisku, iż na zewnątrz miasto powinno być reprezentowane przez rząd NRF, który też wyłącznie byłby uprawniony do zawarcia takiego układu. (PAP)

Syrena 104 na raty

Dla umożliwienia szerszemu rzeszom społeczeństwa zakupu samochodu osobowego, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego objęło systemem sprzedaży ratalnej także samochody marki Syrena 104, których cena wynosi 74 tys. złotych. MHW ustaliło, że pierwsza wpłata stanowić ma co najmniej 20 proc. ceny samochodu — a więc 14 800 zł. Pozostała należność rozłożona na 24 raty miesięczne. Sprzedaż ratalna Syren 104 odbywać się będzie na zasadzie przedpłaty i rozpocznie się dnia 12 sierpnia br. (PAP)

Światowa kariera „Bolka i Lolka”

Ogromnym powodzeniem cieszą się seriale filmów animowanych „Bolek i Lolek” ze Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, które zakupowane są przez ponad 80 krajów. Warto więc dodać, że za jeden serial otrzymujemy więcej dolarów niż za niejedną film fabularny.

Ostatnio w realizacji znajduje się czwarty już z kolei serial pt. „Bajki Bolka i Lolki”, kręcony w oparciu o najświeższe bajki i opowieści dziecięce z całego świata. Tym razem dwaj mali bohaterowie wcielają się w postacie z ulubionych bajek, a każdy odcinek ma wiele dobrego dowcipu sytuacyjnego.

W przygotowaniu do produkcji znajduje się też kolejny serial „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie”. (PAP)

Projekt uchwały Rady Ministrów

Mieszkania dla załóg

Wieloletni projekt zakładałby budowę 300 tys. mieszkań dla załóg. W tym celu przewidziano wydatki na łączną kwotę około 3 mld zł, co wcale nie oznacza, że potrzeby mieszkaniowe załóg były zaspokojone. Główne przyczyny tych nadwyżek — to niedostateczne rozmiary budownictwa zakładowego oraz zbyt sztywne przepisy normujące warunki udzielania pomocy z ZFM.

Zrozumiałe więc, że załogi coraz częściej występowały w wnioskami w sprawie rozszerzenia zakresu tej pomocy, zróżnicowania jej form zależnie od potrzeb i możliwości lokalnych. Słowem — chodzi o większy margines swobody dla KSR — dysponentów ZFM w gospodarowaniu środkami, które wypracowywali przezeń same załogi. Liczba tych wniosków znacznie się zwiększyła w tym roku, gdy budownictwo mieszkaniowe urosło do rangi jednego z najpilniejszych problemów społeczno-gospodarczych kraju.

Projekt uchwały Rady Ministrów wychodzi naprzeciw tym postulatom, utrzymując zarazem główne dotychczasowe

Sadat:

„Decydujące dla pokoju”

Prezydent ZRA wystąpił w niedzielę na posiedzeniu niedawno wybranego Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego. Wzwał on Stany Zjednoczone by określiły jasno swe stanowisko wobec konfliktu bliskowschodniego w świetle niewątpliwych dążeń ekspansjonistycznych Izraela. Będzie to — powiedział — decydujące dla pokoju lub wojny na Bliskim Wschodzie.

Prezydent ZRA powtórzył, że ZRA gotowa jest współuczestniczyć w otwarciu Kanału Sueskiego dla żeglugi międzynarodowej pod warunkiem, że będzie to wstęp do globalnego uregulowania politycznego, w ramach którego Izrael wycofa swoje wojska ze wszystkich arabskich terytoriów okupowanych po czerwcu 1967 roku. Nie istnieje kwestia porozumienia częściowego w sprawie Kanału — stwierdził Sadat. Porozumienie to musi być integralną częścią porozumienia ogólnego.

Nie może być mowy o jakichkolwiek dyskusjach na temat zmian granic Egiptu, odrzucamy ideę oddania choćby części naszej ziemi — oświadczył prezydent Sadat. (PAP)

Szansa na własny domek

Opanować żywioł budownictwa

W programie szybkiej poprawy sytuacji mieszkaniowej w kraju coraz wyraźniej rysują się potrzeby intensyfikacji budownictwa jednorodzinnego. Wbrew opiniom przeciwników zabudowy jednorodzinnej trzeba stwierdzić, iż rozwój tego typu budownictwa będzie nieodzowny choćby ze względu na znaczny przyrost miejsc pracy poza rolnictwem, przy jednoczesnych trudnościach zapewnienia odpowiedniej ilości mieszkań w miejscach zatrudnienia w ramach budownictwa uspołecznionego.

Ostatnie decyzje rządu w sprawie przyspieszenia budownictwa jednorodzinnego nadały temu problemowi większą rangę. Mimo to nadal jeszcze wiele spraw wymaga uporządkowania. Postulują to w pierwszym rzędzie urbanisci, wskazując m. in. na nieprawidłową sytuację istniejącą nadal w rozróżnieniu przestrzennych jednorodzinnej zabudowy.

W wielu przypadkach zabudowa ta rozwija się na obszarach podmiejskich i peryferyjnych w sposób urągający podstawowym pojęciom przestrzennego ładu i sensu. Obok anarchicznej podstawy budujących — wpływ na ten stan rzeczy ma także niekonsekwentna polityka terenowa i konflikt między przyzwoitymi zasadami a potrzebami budujących. Konieczna jest więc pilnie taka polityka w dziedzinie lokalizacji budownictwa indywidualnego, aby z jednej strony zaspokajać naturalne dążenia ludności, z drugiej zaś — tworzyć stosowne warunki dla polityki inwestycyjnej w dziedzinie infrastruktury i usług.

Trzeba — zdaniem urbanistów przede wszystkim opracować ogólną koncepcję tego rodzaju osiedli, a równocześnie zapewnić odpowiednie zestawy projektów typowych budynków indywidualnych. Projekty muszą być proste w reali-

Izrael wodzi za nos rząd USA

Jak donoszą z Jerozolimy, w niedzielę odbyło się tam cotygodniowe posiedzenie rządu izraelskiego, poświęcone omówieniu rezultatów wizyty zastępcy sekretarza stanu USA do spraw bliskowschodnich, Josepha Sisco. Członkowie gabinetu zostali szczegółowo poinformowani o stanowisku, jakie przywódcy Izraela zajęli wobec propozycji Sisco w sprawie otwarcia Kanału Sueskiego.

Tym razem — jak oświadczył rzecznik rządu — M. Aron, ministrowie wykazali „całkowitą jednomyślność”. Chodziło bowiem o odrzucenie tych propozycji, mimo iż były bardzo umiarkowane i nie do przyjęcia dla strony egipskiej. Przywódcy izraelscy wyrażają „zdziwienie i irytację” w związku z tymi propozycjami, uznając że Stany Zjednoczone skłaniają się w nich ku pewnym poglądom ZRA w kwestii warunków, umożliwiających otwarcie Kanału Sueskiego. Równocześnie jednak władze izraelskie zapewniają, że są zdecydowane kontynuować dialog ze

Stanami Zjednoczonymi w tej sprawie.

W kołach obserwatorów politycznych zwraca się uwagę na fiasco wizyty Sisco, któremu nie udało się w najmniejszym nawet stopniu skłonić Izrael do uelastycznienia swego stanowiska. Władze tego kraju po zostają obecnie nadal nieprzejednane i przeciwne jakiegokolwiek rozwiązaniu, możliwemu do przyjęcia przez kraje arabskie.

Trudno jednak mówić o jakimś rzeczywistym nacisku ze strony USA na Izrael, gdy równocześnie rozpatrywana jest w Waszyngtonie sprawa dalszych dostaw sprzętu wojkowego dla Tel-Awiwu. Jak podaje dziennik „New York Times” powołując się na informację z kół rządowych, rząd Izraela domaga się od władz USA sprzedaży najnowszych rakiet taktycznych „the Lance”, którymi nawet nie dysponują jeszcze oddziały amerykańskie. Jak pisze dziennik, w czasie rozmów Sisco w Izraelu przywódcy izraelscy wywierali poważny nacisk w tej sprawie. Wcześniej już rząd izraelski wystąpił o dodatkową dostawę myśliwców bombardujących i innego najnowocześniejszego sprzętu wojkowego. Dotychczas zamówienia takie nie spotykały się z odwołaniem władz USA. (PAP)

Kto znał tego zbrodniarza?



Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce poszukuje świadków zbrodni dokonanych na terenie b. obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zamieszany na zdjęciu funkcjonariusz „SS” pełnił służbę w obozie koncentracyjnym w Stutthofie od początku do końca jego istnienia.

Nadzorował on więźniów w komandach roboczych, przy czym znał ich imiona, powodując często ich śmierć.

O informację, z podaniem swego nazwiska i miejsca zamieszkania proszą: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa, Aleje Ujazdowskie 11, PAP

Gaz łzawiący — narkotykiem

Wśród hippiesów brytyjskich popularny jest nowy narkotyk wywołujący halucynacje, który w Stanach Zjednoczonych był dotychczas stosowany przez wojsko i policję jako gaz działający na system nerwowy. Zdaniem ekspertów narkotyk ten — określany jako STP — jest nawet o wiele groźniejszy niż LSD. Może spowodować poważne uszkodzenia mózgu. PAP

nościowe oraz dla osób budujących we własnym zakresie domki jednorodzinne — z dotychczasowych 10 proc. wartości kosztorysowej mieszkania lub domu do 15 proc. Warto dodać, że uwzględniono równocześnie możliwość umarzania tych pożyczek w przypadkach uzasadnionych szczególnie trudną sytuacją materialną pracownika lub wypadkiem losowym.

Intencją podniesienia wysokości pożyczek z ZFM jest zrównoważenie skutków wzrostu cen w budownictwie w budżetach rodzin pracowników starających się o mieszkanie spółdzielcze. Obok tego istotnego względu społeczne uwzględniono też drugi ważny kierunek nowej polityki mieszkaniowej, wyznaczony przez potrzeby kadrowe na kładow pracy, rozbudowywanych i zwiększających zmianowość.

Z innych projektowanych rozwiązań dotyczących bezpośrednio pracowników warto wspomnieć o dopuszczeniu możliwości odroczenia do 3 lat spłaty pożyczek na wkład mieszkaniowy (w zasadzie spłata rozpoczyna się po 3 miesiącach od uzyskania pożyczki). Chodzi tu o ułatwienie sytuacji rodzinom „na dołku”, zwłaszcza młodym małżeństwom.

ROMANA KALECKA

Ziemia musi dobrze rodzić

Gdy w latach trzydziestych Andrzej Cerba obejmował w Konarzewie (powiat poznański) ówczesne gospodarstwo rolne o obszarze 30 ha, nie należało ono do najprzedniejszych. Wręcz przeciwnie, znajdowało się na równi pochyłej. Młody wówczas rolnik zakasał rękawy i powoli zaczął piąć się w górę. W pracy nad uzdrowieniem gospodarstwa przeszkodziła wojna, okupacja, wysiedlenie. Dopiero w Polsce Ludowej doprowadził je do pełnego rozwoju — produkcyjnego i ekonomicznego.

— Jak przebiegała żniwa i jakie spodziewane plony? — pyta młody gospodarz.

— Bardzo dobrze. Mimo trudności z wylegniętymi zbożami, dajemy sobie radę. Zresztą, co tu dużo gadać — kłopoty zboże nigdy nie wylega, tylko bardzo dobre, z ciężkimi, pełnymi ziarna kłosami. Mamy własny traktor i snopowiązałkę, więc sukcesywnie przechodzimy z łanu na łan. Właśnie dziś (5 sierpnia br. uwaga K. J.) syn kończy koszenie pszenicy, jutro i pojutrze zabierze się do mieszanek kłosowych. Z kolei omłoty i odstawa ziarna do magazynów GS-u w Dolewie. A plony? Ktoś mógłby powiedzieć, że bardzo dobre. Ja tego nie powiem. Bo uważam, że można uzyskać więcej. W strukturze zasiewów na naszej działce przeważa pszenica, która

powinna wydać średnio po 40 kwintali z hektara, żyto 35 kwintali, jęczmień 38 kwintali i mieszanka 38 kwintali z hektara.

— A jak z hodowlą bydląt?

— Hodujemy 40 sztuk, w tym 13 krów dojnych pozostających pod urzędową kontrolą mleczności — średnio 4500 litrów mleka od sztuki rocznie. Reszta to cielęta, jałowice hodowlano-rodowe i bukaty na eksport. Poza tym chowamy 6 macior. Rezultat? W ubiegłym roku 70 prosiąt i warchlaków hodowlanych oraz 70 tuczników mięsno-słoninowych. W tym roku nie będzie mniej — jeżeli nie więcej.

— A czy można więcej w takim gospodarstwie?

— Można, ale w nieco innych warunkach pomieszczeniowych. Widział pan obórę i chlewnię — ciasnota nie do opisanego. Nosimy się z zamiarem wybudowania nowoczesnego siedliska, ze specjalnym wyposażeniem obór i chlewni w urządzenia mechaniczne. Jeżeli nie natrafimy na jakieś przeszkody biurokratyczne — a spodziewam się, że nie — to w przyszłym roku rozpoczniemy budowę. Wtedy powiększy my hodowlę świń o 100 procent, a bydląt o dalszych 20 sztuk. Taką widzę perspektywę.



Andrzej Cerba: „...ziemia musi dobrze rodzić — dlatego trzeba ją oddawać w młode, zdrowe i silne ręce...”

— Dlaczego używa pan lechów, a nie ja?

— To sprawa prosta. Przecież sam bym nie dał rady. Go spodarujemy we trójkę: żona, syn i ja. Dopiero panu jeszcze, że po wybudowaniu nowej zagrody, oddam ster w ręce syna, bo z sześciorga dzieci — trzech synów i trzy córki — on jeden pozostał jako następca. Reszta ustabilizowała się poza rolnictwem. A ziemia musi dobrze rodzić — dlatego trzeba ją oddawać w młode, zdrowe i silne ręce. Ja pójdę na zasłużony odpoczynek, co nie oznacza wcale, że nie będę nadal pomagał. Tylko rolę się odwrócę.

— Od nowego roku zniesione będą obowiązkowe dostawy płodów rolnych. Jak pan i inni rolnicy przyjęliście tę zapowiedź?

— Muszę powiedzieć, że ja nigdy nie miałem kłopotów z wykonaniem obowiązków dostaw i innych świadczeń. W każdym razie, po zniesieniu obowiązków dostaw będziemy mieli większą swobodę manewru w zakresie specjalizacji, odpadnie konieczność uprawiania wszystkiego — jak to się często określa. Będzie można na przykład specjalizować się w hodowli zwierząt rzeźnych i w pełni zaspokajać potrzeby krajowe oraz eksportowe. Przy okazji zapełnięcie do „Baculi” i GS-ów, aby poprawili jakość pasz treściwych. Bo całe ziarno pszenicy, żyta, jęczmienia, kukurydzy w tych paszach, to czyste marnotrawstwo: żadne zwierzę tego nie strawi...

— Proszę jeszcze powiedzieć, jak pańskim zdaniem gospodarz ja w okolicy bliżej i dalsi sąsiedzi?

— Trudno oceniać pracę innych, bo można by kogoś urazić. Ale chyba mogę powiedzieć, że na przykład Trybuś, Czyż, Przedanek, Łojek, Nowicki i inni gospodarują bardzo dobrze. Nie ma w naszej wsi bankrutów czy podupadłych — i chyba nie będzie.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

DO REDAKTORA
GŁOSU

Chuligan czy bandyta?

Duże uznanie za artykuł „Chuligan czy bandyta”? Aprobuje w pełni wszystkie postulaty w nim zawarte. Z niepokojem jednak myślę, czy apele prasowe nie będą przysłowiowym wołaniem na puszczy. Prasę reprezentującą opinię publiczną to prawdziwa potęga, pod warunkiem, że instytucje i organa powołane do szerzenia porządku będą konsekwentnie prowadziły walkę z chuliganstwem, a akcje poprzeczące społeczeństwo. Moim zdaniem należy piętnować również na łamach prasy „dobrych wujków”, którzy potrafili rozciągnąć tego typu akcje w bańkę tolerancji a nawet czasy własnego interesu. Sądząc,

Czterostronne rokowania w sprawie Berlina Zachodniego

Decydująca faza?

Wyznaczona na 10 sierpnia 27 runda rokowań w sprawie Berlina Zachodniego ma ponoć trwać kilka dni i zakończyć się podpisaniem czterostronnego porozumienia. Tego rodzaju przewidywania powtarzają się ostatnio raz po raz w prasie zachodnioniemieckiej, a zwłaszcza w zachodnioniemieckiej.

Kreśląc optymistyczne prognozy na temat rychłego sukcesu tych rokowań prasa zachodnioniemiecka i zachodnioniemiecka powołuje się na to samo autorytatywne źródło. Chodzi o wypowiedź kanclerza Willy Brandta, złożoną 1 sierpnia podczas konferencji prasowej w Harpsund kanclerz NRF oświadczył, iż nie byłby zaskoczony, gdyby przy następnej, tzn. rozpoczynającej się 10 sierpnia rundzie, czterostronne rokowania w sprawie Berlina weszły w decydującą fazę. Swoją optyzm Brandt oparł na znacznym postępie uzyskanym podczas ostatnich spotkań czterostronnych i stwierdził, iż żywi nadzieję, że ambasadorzy czterech mocarstw wyjaśnią większość spornych spraw.

Tyle kanclerz NRF, który ze zrozumiałych względów (Bonn nie bierze przecież udziału w czterostronnych rokowaniach) nie mógł powiedzieć więcej. Natomiast niektórzy dzienniki

zachodnioniemieckie, na przykład zazwyczaj dobrze poinformowany „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, powołując się na niewymienionego z nazwiska polityka twierdzą, że rozpoczynająca się we wtorek 27 runda czterostronnych rokowań będzie rundą ostatnią przed podpisaniem czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego.

Co zostało do załatwienia?

Prasa zachodnioniemiecka sugeruje, że rejestr spornych spraw w rokowaniach czterostronnych został zredukowany do kilku, które aczkolwiek mają znaczną wagę, będą najprawdopodobniej rozwiązane w toku rozpoczynającej się kilkunastodniowej konferencji czterech ambasadorów.

Wśród tych nielicznych, ale ważnych problemów spornych dzienniki zachodnioniemieckie wymieniają reprezentację Berlina Zachodniego za granicą, zakres obecności NRF w Berlinie Zachodnim, utworzenie Konsulatu Generalnego ZSRR w tym mieście oraz sprawę tranzytu do Berlina Zachodniego.

Co się tyczy reprezentacji Berlina Zachodniego za granicą, to mocarstwa zachodnie chciałyby ją powierzyć rządowi NRF; natomiast ZSRR uważa, iż w sprawach polityki i bezpieczeństwa Berlin Zachodni powinien być reprezentowany przez trzy mocarstwa zachodnie.

W sprawie tzw. obecności NRF w Berlinie Zachodnim, USA, W. Brytania i Francja chciałyby w praktyce zaakceptować „powiązania państwo-

we” tego miasta z NRF, natomiast ZSRR stoi na stanowisku, iż Berlin Zachodni nie należy do NRF, nie podlega kompetencjom rządu bostońskiego oraz nie znajduje się w sferze działania konstytucji NRF.

Nie uregulowana jest także dotychczas sprawa utworzenia Konsulatu Generalnego ZSRR w Berlinie Zachodnim. Mocarstwa zachodnie są w zasadzie gotowe wyrazić zgodę na otwarcie takiego konsulatu, jednakże pod warunkiem ustępstw ze strony radzieckiej w dwu wspomnianych poprzednio kwestiach.

W niezwykle istotnym punkcie rokowań, dotyczącym tranzytu do Berlina Zachodniego cztery mocarstwa miały — jak twierdzą dzienniki zachodnioniemieckie, powołując się na autorytatywne koła bostońskie — osiągnąć ostatnio porozumienie polegające na gotowości do powołania wspólnej instytucji rozejmowej, która przejęłaby współodpowiedzialność za nie zakłócenie tranzytu przez NRD z NRF do Berlina Zachodniego i z powrotem.

Spraw spornych pozostało więc niewiele i trudno oczekiwać, że zostaną definitywnie rozwiązane w toku 27 rundy rokowań ambasadorów czterech mocarstw. Dobrze byłoby, gdyby rozpoczynająca się we wtorek runda rozmów w sprawie Berlina Zachodniego zakończyła pierwszy etap tych rokowań, a jednocześnie otworzyła nowy etap negocjacji zachodnioniemieckich. Ten, w których uczestniczyliby również przedstawiciele rządów państw niemieckich i senatu Berlina Zachodniego.

RYSZARD DZIEWICZ

NOTATNIK
KULTURALNY

TRWAŁE ŚLADY PLENERU

Plenery dorobili się dzięki plenerowi letniemu studentów poznańskiej PWSSP kilku efektownych realizacji rzeźbiarskich w różnych punktach miasta. Studenci pracujący pod kierunkiem docenta Trzaskińskiego uczelni Olgiera Trzaskińskiego wykonali tu serię rzeźb w trwałych materiałach: drewnie, metalu i brązie, które na stałe mają zdobić miasto. Łączna wartość plenerowych realizacji plastycznych określa się na około 460 000 zł.

MALARZE NA ODKRYWKACH

2 bm. rozpoczął się kolejny plener poznańskich malarzy w Zagłębiu Konińskim, finansowany, zgodnie z wieloletnią tradycją, przez Wojewódzką Komisję Związku Zawodowych przy pomocy dyrekcji konińskich kopalń węgla brunatnego. W obecnym plenerze, którego komisarzem jest art. plast. Jerzy Nowakowski bierze udział 7 artystów członków sekcji malarzkiej ZPAP w Poznaniu. Plany pleneru zamierzają jego uczestnicy zaprezentować publicznie w październiku tego roku na wystawie w Domu Kultury w Konińsku.

DOŻYNKOWY KONKURS PLASTYCZNY

Centralne uroczyste dożynkowe odbędą się w tym roku w Opole 5 września. Z tej okazji Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe rozpisало dla dzieci wiejskich oraz dzieci z miasta przebiegających latem na wsi konkurs na prace plastyczne związane tematycznie z żniwami. Konkurs przeprowadzony zostanie w dwóch grupach dla dzieci młodszych z rocznika 1961 i następujących oraz dla dzieci starszych i młodzieży. Prace konkursowe nadsyłać należy do 22 bm. pod adresem Towarzystwa, Opole ul. Piastowska 14. Organizatorzy przewidują dla autorów najlepszych prac nagrody i wyróżnienia w postaci bonów książkowych, (ob)

POZNAŃ
Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

Witold Marciszewski — „Sztuka dyktowania”. Iskry, str. 294, 21 zł.

Geoffrey Barraclough — „Wstęp do historii współczesnej”. PIW, str. 321, 21 zł.

Norbert Wiener — „Cybernetyka czyli sterowanie i komunikacja w zwierzęciu i maszynie”. PWN, str. 261, 21 zł.

Horst Klengel — „Historia i kultura starożytnej Syrii”. PIW, str. 187, 21 zł.

Józef Chojnacki — „Elementy krystalografii chemicznej i fizycznej”. PWN, str. 464, 21 zł.

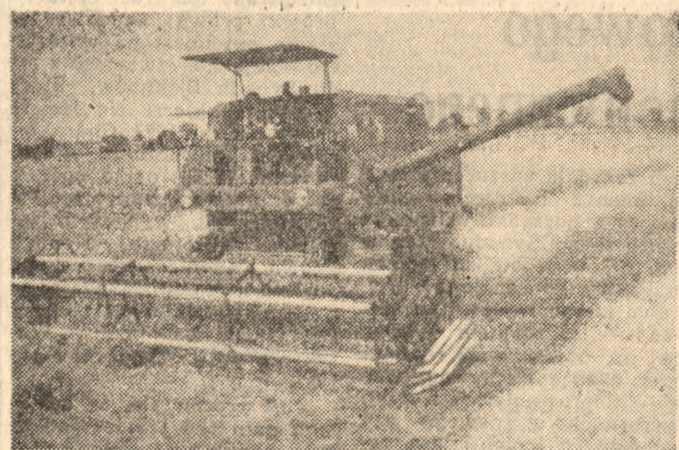
INNE

Czesław Kubiś — „Transporter opancerzony Skot”. Wyd. MON, str. 15, 7 zł.

„Społeczeństwo Ziemi Zachodniej” — studium porównawcze Wyników Badań Socjologicznych w województwie zielonogórskim. Praca zbiorowa pod redakcją Zygmunta Dulczewskiego. Wydana przez Instytut Zachodni.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 188 (8541) 10 VIII 1971

„Bizon — Super” na polach Sielinka



Nie ustają wysiłki konstruktorów nad stworzeniem nowoczesnego kombajnu zbożowego. Zaledwie ruszyła seryjna produkcja „Bizona” a już na polach gospodarstwa doświadczalnego pojawił się udoskonalony prototyp „Bizon — Super”. W założeniach konstruktorów ma on zastąpić 3 „Vistule”, a to podniesie wydajność pracy, zmniejszy obsługę maszyn, obniży koszty eksploatacji i konserwacji parku maszynowego. Nowy kombajn ma w sekundę kosić, młócić i czyścić prawie 5 kg ziarna, a więc 18 ton na godzinę. Przy takiej wydajności i sprężu zboż będzie mógł przebiegać szybko i sprawnie. Płocka Fabryka Maszyn Żniwnych — producent kombajnów zbożowych zamierza w bieżącym pięcioletnim dostarczyć rolnictwu około 4500 sztuk nowych kombajnów „Bizon — Super”.

Na zdjęciu: próby „Bizona — Super” na polach Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku w Wielkopolsce. CAF — fot. Staszyszyn

plany walki przeciwko mąciom porządku publicznego.

Zdzisław Remlein
Poznań

W niedzielę, 8 sierpnia, pojechałam pociągiem do Osowej Góry. Przed samą stacją pociąg nagle się zatrzymał. Po dłuższym badaniu okazało się, że ktoś „dowcipny” zerwał hamulec bezpieczeństwa. Ponieważ zaraz po zatrzymaniu się wszyscy opuścili pociąg, trudno było ustalić sprawców. Zresztą widać było, że miejscowość ta odwiedzana jest często przez elementy, którym porządek i ład są zgola obce. Porozrzucane butelki, zniszczone mrowiska, rozbite ogrodzenia, poniszczone tablice informacyjne. A przecież jest to teren Parku Narodowego. Proponuję, by w dniach, kiedy do miejscowości letniskowych przyjeżdżają tłumy ludzi podejmować radykalniejsze kroki dla zabezpieczenia istniejących urządzeń, a jednocześnie zapewnienia spokoju ludziom, którzy przyjeżdżają tu dla wypoczynku.

Klara Szalkowska
Poznań

Jak poprawić klimat w M-3?

W upalne letnie dni, kiedy słońce rączy na termometrze nieraz wznosi się ponad 30 st. C, szukamy chłodu. Czy znajdujemy ten chłód w mieszkaniach? Czy współczesne budownictwo chroni je przed nadmiernym nasłonecznieniem? Czy zastony w oknach zdają egzamin? Jakże należałoby w naszym klimacie stosować zabezpieczenia przeciwsłoneczne?

Na te i wiele innych pytań w tym zakresie starają się znaleźć odpowiedzi naukowcy z Zakładu Fizyki Budownictwa Budownictwa Politechniki Wrocławskiej.

Pogorszenie warunków klimatycznych rozpoczęło się wraz z zapanowaniem w budownictwie — oczywiście nie tylko polskim — przeszklonych ścian zewnętrznych. Piszemy „warunków klimatycznych”, albowiem problem nie sprowadza się jedynie do nadmiernego przegrzewania się tych mieszkań latem: również zimą, nawet przy sprawnie działającym centralnym ogrzewaniu, w pobliżu wielkich okien jest temperatura niższa, odbiegająca od przyjętych norm.

Cóż więc robić, aby temperatura w naszych mieszkaniach była normalna, choć od razu trzeba powiedzieć, że nie bardzo wiadomo, jaka to jest ta temperatura normalna; naukowcy francuscy uważają, że nie może być ona wyższa od 27 st. C, angielscy określają na 24 st. C, zaś radziecy poniżej 28 st. C. Zdaniem naukowców wrocławskich — 25 st. C przy wilgotności względnej, nie przekraczającej 75 proc., należy uważać za górną granicę komfortu cieplnego latem.

Zanim odpowiemy na to pytanie — zapoznajmy się z niektórymi wynikami badań wrocławskich naukowców, zwłaszcza niektóre są bardzo interesujące. Otóż, w wyniku badań okazało się np., że energia słoneczna przekazywana na ścianę wschodnią budynku jest taka sama jak na ścianę zachodnią. Maksymalna wartość napromieniowania osiąga ścianę wschodnią przed godziną 8 rano, a ściana zachodnia — około godz. 16.30. Natomiast ściana południowa, wbrew powszechnie przyjętemu przekonaniu, jest najmniej nagrzewana i osiąga maksimum ciepła o godz. 12.

Mniejsza ilość energii cieplnej na ścianie południowej spowodowana jest większym kątem padania promieni słonecznych na pionową ścianę budynku w okresie południa.

Współczesne budownictwo charakteryzuje się nie tylko szklanymi ścianami o powierzchni większej, niż to wynika z potrzeby oświetlenia, lecz także lekkością przegród zewnętrznych i wewnętrznych. Otóż także wewnętrzne przegrody budowlane — ściany działowe, stropy itp., odgrywają dużą rolę w regulowaniu klimatu mieszkań: im są cięższe — tym bardziej łagodzą nadmierne nasłonecznienie, akumulując znaczną ilość ciepła w ciągu nocy i oddając go w ciągu upalnego dnia.

W krajach południowych i tropikalnych stosowane są od dawna osłony przeciwsłoneczne. W naszej szerokości geograficznej takie stałe osłony przeciwsłoneczne (wysunięte nad oknami płyty, loggie, tzw. blen

dy itp.) potrzebne są tylko w ciągu krótkiego czasu. Jak podają naukowcy z Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej, w przeszklonych biurach około 10 proc. godzin pracy w ciągu całego roku wymaga osłony przeciwsłonecznej, dla 35 proc. zasłona jest obojętna, a przez 55 proc. godzin pracy — wręcz przeszkadza, zabierając światło dnia i tak potrzebne zimą słońce.

Ostatnio wiele mówi się o szybach absorpcyjnych. Mają one swoje zalety i wady. Szyby absorpcyjne (czyli szkło kolorowe) wprawdzie przepuszczają czterokrotnie mniej promieni podczerwonych niż zwykłe szkło, ale też same nagrzewają się nawet do 10 st. C. Są też o wiele droższe, powodują nie zawsze ciekawą elewację i przymusową zmianę koloru wnętrza.

Nie jest dotychczas całkowicie wyjaśniona skuteczność działania przeciwsłonecznych zasłon wewnętrznych. Należałoby przeprowadzić badania nad wpływem koloru, grubości i struktury tkaniny na oświetlenie i temperaturę wnętrza zarówno w okresie upałów, jak i w czasie silnych mrozów.

Wyniki przeprowadzonych badań skłaniają również do wniosku, że powinniśmy dążyć do stosowania ruchomych zasłon przeciwsłonecznych (żaluzje, markizy itp.), aby zimą móc wykorzystywać w pełni napromieniowanie słońca, a latem skutecznie się przed nim chronić.

TOMASZ MIECIK

Wokół nowego kodeksu kanonicznego

Prawo kanoniczne jest prawną podstawą działalności wewnętrznej Kościoła rzymsko-katolickiego. Reguluje ono zwłaszcza całokształt zagadnień dyscyplinarnych, mających dla tego Kościoła i autorytetu jego władzy zawsze doniosłe znaczenie.

Gdy więc jeszcze podczas trwania II Soboru Watykańskiego postulowano gruntowną rewizję starożytnego kodeksu kanonicznego, na reformatorów posypały się liczne gromy tradycjonalistów. Oskarżali oni inicjatorów rewizji kodeksu kanonicznego, zwłaszcza o to, iż chcą pozbawić Kościół podstawowego elementu, umacniającego jego wewnętrzną wartość oraz, iż w konsekwencji spychają Kościół w stan anarchii. Mimo tych zastrzeżeń papież Paweł VI przychylił się do opinii krytycznych wobec dotychczasowego „podstawowego prawa” Kościoła i powołał do życia komisję rewizji prawa kanonicznego. Pracowała ona długo, skoro dopiero z okazji tegorocznego, trzeciego z kolei, Synodu Biskupów — a więc w 6 lat po zakończeniu Vaticanum II — rozesłano do wszystkich konferencji episkopatów projekt nowego kodeksu kanonicznego. Rodził się on w trudach i męczących zażartach dyskusji. Pierwszą jego wersję odrzucili wstępnie członkowie samej komisji, jako „zbyt jurydyczna”. Drugi projekt również wywołał ostre kontrowersje: na 34 karty projektu, uczestniczącym w pracach Komisji Prawa Kanonicznego, tylko dwaj nie wyrazili w stosunku do niego żadnych zastrzeżeń, dwaj odrzucili go całkowicie, a 30 domagało się wprowadzenia większych lub mniejszych poprawek. Dopiero po uwzględnieniu tych głosów krytycznych, zrehabilitowano z kolei trzeci projekt nowego kodeksu.

I właśnie ten, który przedstawiono 5 lipca br. na konferencji prasowej w Watykanie, wywołał największą burzę. Grupa 222 teologów katolickich zażądała odrzucenia tego dokumentu i zdjęcia całej sprawy z porządku dziennego tegorocznego Synodu. Teologom nie podobała się przede wszystkim koncepcja nowego prawa kanonicznego, nacełowana — ich zdaniem — głównie na stosowanie represji przez władzę duchowną wobec nieprawomyślnych lub krnąbrnych wyznawców czy duchownych i pomijająca zupełnie tzw. Kościoły lokalne (ani razu — jak podkreślali to głośno oponenci projektu — nie wymienione nawet w dokumencie). Również liczni biskupi podzielali zastrzeżenia teologów. Co więcej, niektórym episkopatowi nie podobała się forma kolportażu gotowego tekstu przez kurie rzymską. Zamiast zasięgnąć przed Synodem opinii konferencji episkopatów krajowych w sprawie dokumentu, jak to się dzieje zazwyczaj w Kościele przy tego rodzaju wypadkach, projekt nowego prawa kanonicznego rozesłał przewodniczący odnośnej komisji, kardynał Felici, bezpośrednio wszystkim biskupom. Wywołała ta metoda głośne protesty, m. in. ze strony episkopatu Francji, który postanowił udzielić kurii jedynie odpowiedzi kolegalnej — odpowiedzi, która, notabene, w treści swej była wysoce krytyczna.

Mimo, że do ostatnich tygodni nie było wcale pewne, czy Watykan uwzględni odgłosy krytyczne o kanonicznym dokumencie, to przecież konferencja prasowa w Watykanie, odbyta 5 lipca br., wykazała, że papież przychylił się w kierunku oponentów. Najważniejsze ich osiągnięcie polega na tym, że w wyniku głosów krytycznych projekt nowego prawa kanonicznego nie będzie w ogóle dyskutowany na forum Synodu Biskupów, który zbierze się 30 września br. w Rzymie. A przecież właśnie do tego zmierzano. Na Synodzie tegorocznym, biskupi wysłuchają jedynie sprawozdania przewodniczącego Komisji Prawa Kanonicznego na temat jej pracy — bez ustosunkowywania się do tego przemówienia w dyskusji. Głównie raz jeszcze prze-

pracowany (po raz czwarty) projekt prawa kanonicznego stanie natomiast na warsztacie kolejnego, czwartego z rzędu Synodu Biskupów, który być może zbierze się jeszcze przed rokiem 1973. Charakterystyczne dla klimatu, w którym toczył się dotąd spór o nowe prawo kanoniczne w Kościele, jest wypowiedź zastępcy sekretarza Komisji Prawa Kanonicznego, biskupa Onclina, który odpowiadając na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej w Watykanie dnia 5 lipca oświadczył:

„Jest zrozumiałe, że udzielono nam rad i zgłoszono uwagi krytyczne, ale równocześnie jest niezrozumiałe to, że okazano przy tym tyle niechęci, czy wręcz wrogości, nie kiedy także na piśmie”.

Istotnie zaangażowanie po obydwu stronach tyłu namięt ności w sporze o dokument bądź co bądź teologiczno-prawny budzi pewne zdziwienie. Aby zrozumieć powstałą sytuację należy docenić praktyczne znaczenie takiej lub innej wersji tego „podstawowego prawa Kościoła”. Bez względu na znaczenie ogólnych dyrektyw o charakterze teologicznym lub duszpasterskim, zawartych w doktrynie soborowej, lub w nauce papieża, rzeczywista moc obowiązująca, zwłaszcza w zakresie dyscypliny wewnętrznej i postuśnienia, mają w Kościele katolickim dopiero normy kodeksu kanonicznego. Stąd postulat awangardy reformatorskiej, by dla zachowania „czystości nauki” w ogóle żadnego — starego czy nowego — kodeksu prawa kanonicznego w życiu Kościoła posoborowego nie utrzymywać.

Spór o kodeks kanoniczny stanowi ponadto pouczający przykład, z jak wielkim trudnościami i jak stosunkowo do woli kroczy Kościół w swej działalności wewnętrznej droga reform soborowych. Jakiekolwiek byłyby osiągnięcia w tej dziedzinie do odnowienia — fakt, że po 6 latach żmudnych prac nie osiągnięto w zakresie nowego „podstawowego prawa Kościoła” rzeczywiście postępu, daje dużo do myślenia. I jest również przejawem zmagania się skrzydła reformatorskiego ze skostniałą, przywiązana do czysto jurydycznych form, kościelną tradycją.

IGNACY KRASICKI

18 bramek w I lidze

Inauguracja nowej edycji rozgrywek naszej ekstraklasy piłkarskiej wzbudziła duże zainteresowanie. Mecze pierwszej kolejki oglądało w sumie ponad 100 tys. widzów. W siedmiu spotkaniach strzelono 18 bramek. Pierwszym liderem jest zespół beniaminka I ligi — Łódzki Klub Sportowy. Mecz zgromadził 40 tysięcy entuzjastów piłkarskich.

Oto komplet wyników pierwszej serii:

LKS — Wisła Kraków 3:0 (1:0)
Odra Opole — Pogoń Szczecin 1:0 (1:0)
Zagłębie Sosnowiec — Ruch Chorzów 4:3 (2:2)
Gwardia Warszawa — Zagłębie Wałbrzych 1:0 (0:0)
Stal Rzeszów — Legia Warszawa 0:0
Szombierki Bytom — Stal Mielec 0:2 (0:2)

LECH WZIĄŁ PIERWSZĄ PRZESZKODĘ

Pierwsze spotkanie w drugiej lidze było pomyślne dla beniaminów obecnej edycji tych rozgrywek. Największym zainteresowaniem cieszył się mecz Lecha z MKKS Gdynia, na który przybyło ponad 15 tysięcy widzów.

Do inauguracyjnego meczu, który Lech wygrał 2:0 (0:0) zespoły wystąpiły w następujących składach:

LECH: Turek — Lesiewicz, Plotka, Kacmarek, Giel — Napierała, Kuzeko, Domino — Franiak, (Holewko), Swiata, Stepczak.
MKKS GDYNIA: Burzyński — Przybylski, Motowidło, Zemański, Bielicki — Gadecki, Kurpiewski, Ryś, Zieliński — Szybiński, Erlich, Strzelecki.

Kolejcarek pomyślnie rozpoczęli swój start w II lidze z rutynową, nym i silnym przeciwnikiem. Po zmianie stron gospodarze zdołali przełamać opór silnej defensywy gości i zdobyli bramkę. W 58 min. przez kapitana drużyny Napierale i trzy minuty później po rzucie przez Domino z odległości ponad 16 metrów, Piłkarze Lecha byli w przekroju całego południowego trybunału na zwycięstwo, w pełni zadowolili.

Oto pozostałe wyniki pierwszych pojedynków drugoligowców:

Garbarnia — Hutnik 1:1 (1:1)
AKS Niwka — Śląsk 1:1 (0:0)
Górniki Wałbrzych — Zawisza 3:1 (1:0)
Start Łódź — Piast 5:1 (2:0)
Motor — GKS Katowice 0:1 (0:1)
Star Starachowice — ROW 2:2 (0:1)
Włókniarz — Urania 1:0 (0:1)

I podobnie jak w ekstraklasie LKS, również w tabeli drugiej ligi prowadzenie objął zespół Łódzki — Start przed Górnikiem.

PORAZKA WARTY, ZWYCIĘSTWO ZAGŁĘBIA I CALISII

W klasie międzywojewódzkiej grupa IV, Warta gościła w Szczecinie, gdzie po wyrównanej grze uległa Arkonii 1:2, tracąc obie bramki pod koniec spotkania. Dwa mecze zostały przełożone na terminy późniejsze: Lechia — Olimpia Poznań i Wisła — Polonia. W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki:

Gryf — Kujawiak 0:1
Zagłębie — Bałtyk 2:0
Czarni — Zastal 2:2

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy

W rozpoczynających się dzisiaj lekkoatletycznych mistrzostwach Europy na stadionie olimpijskim w Helsinkach, Polska weźmie udział z najliczniejszą ekipą w historii naszych mistrzostw startów.

Barw biało-czerwonych na X Mistrzostwach Europy w stolicy Finlandii bronić będzie 70 lekkoatletów i 1 lekkoatletów. W naszej ekipie znajdzie się 21 reprezentantów, które — zdaniem działaczy Polskiego Związku Lekkiej Atletyki — mają największe szanse uzyskania dla nas medali i punktów w mistrzostwach Europy.

W licznym gronie najlepszych zawodniczek i zawodników naszego kraju, znalazło się 8 reprezentantów Wielkopolski.

Kobiety: Barbara Bakulin (Orkan Poznań) przewidziana do startów 4x100 m. Jej czas 11,7; mężczyźni: Witold Banaszak (Energetyk Poznań) — 400 m. ppl. 50,9; Marjan Dudziak (Olimpia Poznań) — 100, 200, 4x100 m. 10,2 i 20,7; Gerard Gramze (AZS Poznań) 100, 200, 4x100 m. 10,3 i 21,1; Tadeusz Kulczycki (Orkan Poznań) — 400 m. ppl. 50,3; Jerzy Małusiński (Orkan Poznań) — 1.500 m. 3.40,7; Stanisław Szudrowicz (Warta Poznań) — skok w dal 7,96 m.; Krzysztof Linkowski (Olimpia Poznań) — 300 m. 1.46,8.

Polacy występowali na wszystkich mistrzostwach Europy (reprezentowali przez 280 zawodników i zawodniczek, z których 134 zakwalifikowało się do finałów), zdobywając ogółem 59 medali (23 złote, 17 srebrnych i 19 brązowych). Najczęściej reprezentowali

Elana — Stocznowiec 0:1
Gwardia — Olimpia Elbl. 2:1

Walcząca w grupie I klasy międzywojewódzkiej Calisia pokonała na własnym gruncie drużynę wrocławskiego Lotnika 3:2.

8 SPOTKANIE W KLASIE OKRĘGOWEJ

Obra — KKS Kępno 3:1
Włókniarz — Grunwald 2:3
Błękitni Wr. — Olimpia II 2:1
Ostrovia — Polonia Pn 2:1
Polonia L. — Dyskobolia 0:2
Sparta Szam. — Lech II 1:0
Tur Turek — Warta II 6:0
Calisia II — Przemyśl 0:1

Na podniebnych szlakach

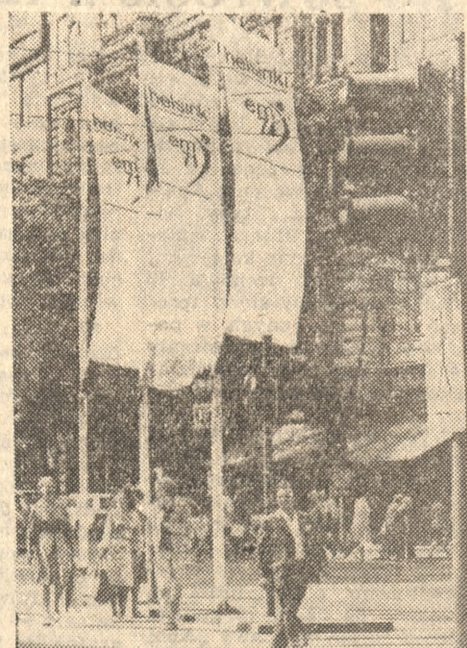
W Centrum Wzrostu Lotniczego Aeroklubu PRL w Lesznie zakończono zostały II sztybowe zawody kadry juniorów. Uczestniło 19 pilotów, w tym jedna kobieta.

Pierwsze miejsce i tytuł sztybowego mistrza Polski juniorów, wywalczył Stanisław Zientek z Aeroklubu Bieleckiego. Stanisław Zientek jest synem znanego niegdyś zawodnika sztybowego, a obecnie pilota doświadczalnego. Wśród sześciu rozegranych konkurencji i zdobył aż 95,71 proc. możliwych do uzyskania punktów.

Wyniki: 1. Stanisław Zientek (Bielecko-Biała) — 5.374 pkt., 2. Jerzy Szempliński (Jelenia Góra) — 5.241 pkt., 3. Andrzej Roman (Gdańsk) — 5.082 pkt., 4. Jan Centka (Poznań) — 5.068 pkt., 5. Tadeusz Janiak (Częstochowa) — 5.067 pkt., 6. Jerzy Crudziński (Białystok) — 4.942 pkt.

Stolica Finlandii — Helsinki żyje już mistrzostwami Europy w lekkiej atletyce. Miasto zostało odświeżone udekorowane flagi wciągnięto już na maszty.

Fot. — CAF



nasze barwy Janusz Sidło (oszczep) 5 razy, zdobywając złote medale w 1954 i 1958 r., Tadeusz Rut (miot) występował 4 razy, zdobywając jeden tytuł mistrzowski w 1958 r. Również 4 razy w barwach biało-czerwonych walczył Edmund Piątkowski (dysk), zdobywając tytuł mistrza w 1958 r.

Mistrzostwa Europy 1958 r. w Sztokholmie były dla nas najszczęśliwsze. Zdobyliśmy 8 złotych medali.

W wiosce olimpijskiej w Otanie mi odbyła się uroczystość wciągnięcia polskiej flagi w obecności przybyłej w niedzielę pierwszej części naszej ekipy reprezentacyjnej, która będzie uczestniczyć w X jubileuszowych mistrzostwach Europy.

Do tegorocznych mistrzostw zgłoszyły się reprezentacje 25 krajów. Polacy zamieszkali w jednym bloku z ekipami Szwecji, Austrii, Rumunii i Bułgarii. Po raz pierwszy zniesiono rygory kwaterek. Zawodniczek mieszkają w tych samych blokach co zawodnicy.

Pierwsze walki o medale rozpoczyna się w dniu dzisiejszym.

W centrum prasowym, jak zwykle działa dziennikarska gilda. Wśród dziennikarzy panuje opinia, że Polacy znajdują się w ścisłej czołówce tegorocznych mistrzostw, obok ekipy ZSRR, NRD i NRF.

Ponad 900 przedstawicieli prasy, radia i telewizji obsługiwać

W Obornikach odbyła się III eliminacja do okręgowych mistrzostw lekkoatletycznych na torze trawiastym. Startowało 28 zawodników. Trasa wynosiła 10 okrążeń toru — 21 km. W kat. 125 ccm wygrał M. Molik (AZS Poznań), kat. 175 ccm, J. Kwiatkowski (Motoklub Unia Poznań); kat. 250 ccm i powyżej J. Kuja (Unia). Zespołowo wygrała Unia — 20 pkt., przed AZS — 18 pkt. i Zjednoczeni Września — 16 pkt.

Międzynarodowe spotkanie pływaków Polska — Czechosłowacja zakończyło się wysokim zwycięstwem reprezentacji Polski 226:151 pkt. W meczu mężczyzn Polacy zwyciężyli 137:87, a spotkanie kobiet wygrały Polki 88:64 pkt.

Po niedzielnym spotkaniu o mistrzostwo I ligi żużlowej, znów nastąpiła zmiana lidera. Polonia Bydgoszcz wyprzedziła jednym punktem tygodniowego przodownika Stal Gorzów.

Na Dolnym Śląsku rozegrano górskie kolarskie mistrzostwa Polski. Mistrzem został Czesław Polewiak.

Podwójnym sukcesem polskich kolarzy zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski, rozegrany na olimpijskiej trasie w Monachium. Jego zwycięzcą został dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju, Ryszard Szurkowski przed Zygmuntem Hanusikiem i Włodchem Aldo Parechcinem. Trasa wynosiła 182,4 km. Startowało 105 zawodników z 12 krajów. Z. Czechowski był w tym wyścigu 17.

Koszykarki ZSRR zdobyły na mistrzostwach Europy juniorek zaszczytny tytuł mistrzowski, zwyciężając w finale CSRS 76:52. Trzeci miejsce w punktacji tego turnieju zajęła Bułgaria przed Włochami, Jugosławią, Polską, Węgrami, Izraelem i Holandią.

W Faleron (Grecja) trwają żeglarskie mistrzostwa juniorów w klasie Finn. Pierwszy wyścig wygrał Grek Boudouris. Trzeci wywalczył Knaśki (Poznań), a szóste Błaszka również z Poznania.

Polscy tenisiści Tadeusz Nowicki i Wiesław Gasiorów w finale mistrzostw Europy amatorów w Łuksemburze pokonali w grze podwójnej Aleksandra Metreweli i Siergieja Lichaczewa (ZSRR) 1:6, 6:3, 6:2, 2:6, 6:4 zdobywając złoty medal.

Podczas turnieju w podnoszeniu ciężarów w Tallinie, Jan Talts (ZSRR) ustanowił fantastyczne rekordy świata w wadze ciężkiej. W trójbój uzyskał on 585 kg, a więc o 17,5 kg poprawił rekord należący do Jakubowskiego (ZSRR).

WIEJSZY LEKKOATLECI WIELKOPOLSKI NA CZELE

W XXI indywidualnych młodzieżowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski Zrzeszenia Sportowego LZS, które odbyły się w Poznaniu, wzięło udział ponad 400 chłopców i dziewcząt z wszystkich województw.

Pionem mistrzostw było wiele rekordów życiowych oraz dwa rekordy zrzeszenia, które ustanowił w skoku wwyż 16-letnia Krystyna Switalska (Poznań) wynikiem 170 cm i w chodzie na 10 km. Tadeusz Grabowski (Poznań) rezultatem 47:55,4 min.

W łącznej punktacji zwyciężył Poznań 323 pkt. przed Gdańskiem 219,5 pkt., Rzeszowem 106 pkt., Olsztynem 101 pkt., Białymostkiem 100 pkt. i Szczecinem 93,5 pkt. Zadnego punktu nie zdobyła reprezentacja Krakowa.

BUDOWLANI ZDOBYLI PUCHAR CRZZ

Na stadionie stołecznej Skry zakończyły się lekkoatletyczne zawody juniorów o Puchar CRZZ. Oto punktacja końcowa: 1) Budowlani — 220 pkt., Stal — 180, Górnik — 173, Energetyk — 156, Hutnik — 151, Kolejark — 144 i Chemik — 131 pkt.

SPOŁOZIELNIA PRACY „OSWIATA” Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE** — dla wszystkich zawodów metalowych, elektrycznych, budowlanych jak również dla kierowników mechaników samochodowych — spawaczy i innych.
- KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego** dla początkujących — oraz czeladnicze lub mistrzowskie dla zaawansowanych spawaczy.

DLA SPÓŁDZIELCZOŚCI:

- KURSY SPECJALISTYCZNE** badań i napraw układów paliwowych silników wysokoprężnych.
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW** ubiegających się o zaświadczenia kwalifikacyjne (bhp).
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW** wyciągające ich drugiego zawodu elektromechanika samochodowego.
- KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH** — budowlanych dla absolwentów LO.
- KURSY LABORANTÓW CHEMICZNYCH** — dla absolwentów LO.
- KURSY KOSMETYKI** — dla absolwentów LO.
- KURS PALACY** centralnego ogrzewania.
- KURS LITERNICTWA** — dla projektantów i lakierników.
- KURS INTROLOGATY**.
- KURS RADIO - TELEWIZYJNE**.
- KURSY KROJU I SZYCIA, GOTOWANIA I PIECZENIA, DZIEWIARSTWA ręcznego.**

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy Klasztornej nr 2, telefon 342-26, od godz. 8-19, w soboty do 16.

Wojewódzki Zakład
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57, telefon 548-47

OTWIERA KURS

samochodowo - motocyklowy
kategorii amatorskiej dla kierowców
w dniu 12 sierpnia 1971 r. o godz. 17.

Informacji udziela sekretariat Zakładu, Poznań,
ul. Kościuszki 57 lub telefonicznie w godzinach
od 8-15.

K5780

Maszynę omlotową, sprządam, Henryk Zawadzki, Mańsław, pow. Oborniki, 1651p

Sprzedam piec c. o. zeliwny, 6-członowy oraz maszynę do zycia Durkopp, Poznań, ul. Włostkowska 5, 14216g

Ciągnik Zetor K-25 sprawny, cena 22 tys. — pilnie sprzedam. Granów 5 poczta Łagów, pow. Świebodziń, woj. zielonogórski, 14229g

Sprzedam wózek dziecięcy nowoczesny, Poznań, ul. Raszynska 14 m. 21, 14234g

Okazyjnie sprzedam wózek dziecięcy. Tel. 744-35, 14255g

Sprzedam okazjnie Volex 175, mały przebieg, nowy pokrowiec, Jarocin, Poznański, Wrocławski 8 m. 1, tel. 939, 14265g

Sprzedam nowy motorower Komar z gwarancją, Poznań, Łódzka 90b m. 1, od godz. 18, 14279g

Sprzedam suknie ślubne (francuskie) dla szesnastu osób 153 wzrostu, Smolewska 43 (Górczyn), 14281g

Dodatkowo zamówienia na sprzedaż pustaków stropowych Akermana — przyjmuję cegły Józef Swida, Luboń Śląski, tel. 27-86, 14280g

Sprzedam z powodu choroby czynny warsztat stolarski w Poznaniu, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14332g

Samochody

Sprzedam samochód malolitrażowy „Lloyd”, cena 19.000. Starolecka 39 m. 3, 14081g

Sprzedam Skodę Octavię, stan dobry. Gnieźno, tel. 14-63, 14082g

Volkswagena bagażówkę, stan idealny, sprzedam. Legierski, Istebna 509, powiat Cieszyński, Katowickie, 14083g

Sprzedam samochód Lublin po remoncie, Oborniki Wlkp., ul. Boh. Stalingradu 25, 14072g

Auto Service, Kraszewskiego 30, wznowił działalność, naprawa samochodów Syrena i gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia podwozi samochodów, 14639g

Sprzedam samochód Syreny, ul. Opalenicka 48, 14251g

Przyjmę panów na pokój. Trzebiatowska 47 (Smochowice), 14239g

Poszukuję zaraz pomieszczenia na magazyn narzędzi malarskich (suterenu lub inne), najchętniej w dzielnicy Jeżyce — Sołacz. Zgłoszenia pisemne: Poznań, ul. Nad Potokiem 19 m. 3 — Tadeusz Sikorski, 14282g

Paniomkom pokój wynajmę. Boh. Westerplatte 47 (Górczyn), 13899g

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA im. Feliksa Dzierżyńskiego w Poznaniu OGŁASZAJĄ, ŻE

przyjmują zapisy do I klasy

w zawodzie:
„montaż instalacji sanitarnych zewnętrznych”.
Nauka trwa 2 lata.

Warunki przyjęcia:
— ukończona szkoła podstawowa,
— wiek nie może przekraczać 17 lat.

Szkola zapewnia:
— internet dla zamieszkałych,
— możliwość uzyskania stypendium w wysokości od 263 zł do 480 zł,
— możliwość kontynuowania nauki w technikum.

Zakład pracy zapewnia po ukończeniu szkoły zatrudnienie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Światłowska nr 12, pokój nr 18, telefon 561-88 oraz sekretariat ZSB — Poznań, ul. Raszynska 48, K4500

Pokój wynajmę panom. Al. Polska 12, 14122g

Student poszukuje pokoju 1-2-osobowy, okolice Wildy, Starego Miasta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14097g

Pokój z centralnym, łazienką, centrum, wynajmę 3 uczniom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14112g

Katowice, pokój, kuchnia, łazienka, ewentualnie na warsztat zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14116g

Dwóch pracujących studentów wynajmę komfortowy pokój w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13959g

Pokój wynajmę panom. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13965g

Wydzierżawie pokój z kuchnią na 2 lata (członkiem spółdzielni). Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13173g

Okazja dla ginekologa — Gnieźno centrum, mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienię na mniejsze Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14812g

Wynajmę pokój z kuchnią. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15340g

W Luboniu 1, małżeństwu bezdzietnemu wynajmę samodzielny pusty pokój. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 9 dla 14344g

Małżeństwo (dyspensowane na pielęgniarkę i inż.) poszukują pokoju z umeblowaną kuchnią. Możliwość solidnej opieki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14292g

Zamienię 2 pokoje i kuchnię w Gnieźnie na 2 pokoje i kuchnię w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14347g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni natychmiast na budowach w Poznaniu i na terenie województwa:

- MURARZY,
 - MURARZY - TYNKARZY,
 - BETONIARZY - POSADZAKARZY,
 - ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
 - MAGAZYNIERA budowy w Poznaniu.
- Dla pracowników zamieszkałych zapewnimy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Praca i wynagrodzenie w układzie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój nr 16. K5816

MURARZY, TYNKARZY, CIESIŁ, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, ROBOTNIKÓW PŁACOWYCH oraz 8 ST. REFERENTÓW ZAOPATRZENIA — branzowców do pracy na terenie miasta Poznania przyjmujemy. Działalnicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Grunwaldzka, ul. Al. Bema 3b, pokój 11, telefon 561-32, 33.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K8054

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — zatrudnia zaraz 15 MEZCZYŹN do przyrządzenia w zawodzie młynarza. Zgłoszenia pisemne i ustne należy kierować do Działu Kadr — ul. Bałtycka 85. K5949

Państwowe Przedsiębiorstwo „Foto-Optyka” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 81 — zatrudni zaraz: KIEROWNIK SEKCYJ FINANSOWEJ.

Wymagane wykształcenie:
— wyższe ekonomiczne lub prawnicze plus 5 lat praktyki w księgowości w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym,
— względnie: średnie ekonomiczne plus 9 lat praktyki w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrektorem. K5963

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Poznaniu, ulica Druskenicka 1/3 — przyjmą do pracy zaraz pracowników na następujących stanowiskach pracy:

- ELEKTROMECHANIKI z uprawnieniami na konserwację i naprawę dźwigów,
- ELEKTROMECHANIKÓW,
- SPAWACZÓW AUTOGENNYCH,
- SPAWACZÓW ELEKTRYCZNYCH,
- SPAWACZÓW AUTOGENNO-ELEKTRYCZNYCH,
- MONTERÓW konstrukcji maszyn lub ŚLUSARZY,
- CIESIŁ - STOLARZY,
- MURARZY,
- BLACHARZY INSTALATORÓW,
- MASZYNISTÓW CHŁODNICZYCH,
- POMOCNIKÓW maszynistów chłodniczych,
- REFERENTÓW EKONOMICZNYCH ze znajomością zagadnień norm, po technikum ekonomicznym lub rolnospożywczym plus praktyka.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy przemysłu spożywczego do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia. K6024

Sprzedam domek jednorodzinny piętrowy bez podłóg. Feliks Włodarczyk, Witaszycy, pow. Jarocin. 14087g

Sprzedam 3 ha ziemi klas III w Wierach k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14210g

Parcelę po ca 1000 m² — przeznaczoną dla rzemiosła w Starolecku sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14214g

Sprzedam działkę 0,25, rozpoczęta budowa, Rokitnica, Goleńska 12. 14415g

Okazja — sprzedam pół domu bliźniaczego w stanie surowym, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14267g

Sprzedam domek z ogrodem owocowym w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14273g

Sprzedam działkę 2.500 m², 2 km do granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14352g

Sprzedam dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze i 2 morgi ziemi przy Poznaniu. Komunikacja miejska Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14526g

W wili wylądowanej, Łazę sprzedam, potrzebne mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14485g

W dniu 7 sierpnia 1971 r. zakończył nagle swój żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukończony mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

EDWARD STACHOWSKI

nauczyciel elektryk

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 10 w kościele parafialnym, a pogrzeb o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

O bolesnej stracie zawiadamiają żona, synowie i rodzina

Mosina, Strzałowa 6. 15381g

W dniu 9 sierpnia 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz dobry, troskliwy, najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, zwiagier i dziadek, przeżywszy lat 69

ANTONI WYRWAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona i rodzina

Poznań, Rutkowskiego 26 m. 7. 15493g

Dnia 7 sierpnia 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Ludwik Tadeusz DOMAGALSKI mistrz piekarski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 15.30 w kościele św. Piotra w Gnieźnie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

W głębokim smutku pogrążeni córki, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina

15377g

JÓZEF LIDKE

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym b. dyrektor browaru „Żywiec”.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA 15462g

Dnia 8 sierpnia 1971 roku zakończyła nagle swój żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, babunia, prababunia, teściowa i zwiagierka, przeżywszy lat 75, sp.

HELENA MAJCHROWICZ z domu NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona RODZINA 15401g

Dnia 7 sierpnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 69, sp.

JAN OZIEBLOWSKI kapitan WP w stanie spoczynku, uczestnik kampanii wrześniowej, afrykańskiej i włoskiej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona siostra i rodzina 15436g

W dniu 8 sierpnia 1971 r. zmarła w wieku 85 lat, namaszczona Olejami św., najukochańsza mamusia, teściowa i babunia

JADWIGA BEUTLICH z domu SCHOLTZ

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 11 w kościele w Smochowicach przy ul. Santockiej. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu w Poznaniu — Smochowice.

W głębokim smutku pogrążeni córka, zięć, syn, synowa i wnuki oraz Maria Nyczak

Poznań, ul. Głogowska 98, ul. Karlińska 17. 15487g

W dniu 7 sierpnia 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasza ukochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 75

ZOFIA PRZYBYSZ

z d. OTREMBSKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Górczynie w środę, dnia 11 bm. o godz. 14,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona RODZINA 15472g

Dnia 8 sierpnia 1971 r. zmarł po wypadku, namaszczony Olejami św., w wieku lat 33, najdroższy mąż, ukończony tatus, syn, zięć, brat, zwiagier, bratanek i wujek

JERZY STRZELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 17 na cmentarzu solackim przy ul. Łutycznej.

W głębokim smutku pogrążona żona z córeczką i rodziną 15472g

Dnia 7 sierpnia 1971 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

WALENTY LEMBITZ

o czym ze smutkiem zawiadamia RODZINA 15479g

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Poznań 4 m. 18. 15479g

Dnia 8 sierpnia 1971 roku zmarła w Bogu, przeżywszy lat 75, wierna i oddana, przez przeszło pół wieku związana z naszą rodziną, sp.

AGNIESZKA JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 sierpnia 1971 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim,

o czym z żalem i smutkiem zawiadamiają Z. B. Zawadzcy i W. Cz. Olejniczakowie z dziećmi

Poznań, ul. Ratajczaka 44 i Włosenna 28a. 15464g

IGNACY WIESE

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie, na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 15355g

W dniu 8 sierpnia 1971 r. po ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 73

STANISŁAWA DOBOSZ z domu JAGODZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w Chynowle k. Warszawy.

W nieutulonym żalu i smutku RODZINA 15424g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 sierpnia 1971 r. zmarł nasz nieodżałowany kolega i przyjaciel

ADWOKAT BOHDAN SMOLIŃSKI

Bólem dotkniętej Żonie i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Adwokaci, aplikant i pracownicy Zespołu Adwokackiego nr 12 w Poznaniu 15410g

Dnia 9 sierpnia 1971 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością najdroższa i najtroskliwsza żona, mamusia, jedyna, ukochana siostra, zwiagierka, bratowa i ciocia. sp.

IRENA BRZOSKOWSKA z domu WALIGORA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają mąż z córką i wychowanką, brat z żoną i rodziną

Poznań, Kńewskiego 19. 15484g

W dniu 7 sierpnia 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz dobry, troskliwy, najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, zwiagier i dziadek, przeżywszy lat 69

W głębokim smutku pogrążeni córki, syn, synowa, zięć, wnuki i rodzina 15377g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 17

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Milka, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-78. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-35.
• Sekretariat: 657-78 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Władca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Właściciel: redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
Za treść i terminowość druków nie odpowiada redakcja. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. 2-4

